

INFORMATOR

Adres: Drukarnia
S. Mikołajski, Śrem.

powiatu



śremskiego

Telefon
Nr. 74.

Prenumerata: miesięcznie 2,00 zł. Cena pojedynczego numeru 25 gr. Ogłoszenia: 20 groszy za wiersz nonparelowy i łamowy lub jego miejsce.

Wychodzi w środy i soboty. Wydawca: S. Mikołajski w Śremie. Odpowiedzialni: za dział urzędowy podpisujący. Za działy nieurzędowe: S. Mikołajski w Śremie.

Dział urzędowy.

Obwieszczenie.

Wyjaśniające obwieszczenie o ograniczeniu w zatrudnieniu cudzoziemców, ogłoszone w Informatorze Nr. 41 z dnia 10. VI. 1931.

Pracodawcy, którzy zatrudniali pracowników cudzoziemców w chwili wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów, wydanego na podstawie art. I wymienionego rozporządzenia, zatem rozporządzenie z dnia 20. II. 1931 (Dz. U. Rz. P. nr. 18 poz. 90) obowiązującego z dnia 6 stycznia b. r. mogą bez uzyskania zezwolenia zatrudniać tych cudzoziemców na podstawie stosunku pracy, zawartego z nimi przed dniem 6 kwietnia r. b.

W myśl cytowanego na wstępie rozporządzenia, może również pracodawca zatrudniać cudzoziemca, przebywającego stale od dnia 1-go kwietnia 1931 roku na terenie Rzeczypospolitej (art. 8 p. 3) natomiast w myśl art. 7 tegoż rozporządzenia, obowiązany jest tylko zawiadomić Urząd Wojewódzki o zatrudnieniu cudzoziemca.

Śrem, dnia 17. VI. 1931 r.

Za Starostę Powiatowego
Urbanowski, asesor.

L. dz. 3513/31.

Dział nieurzędowy.

Palące zagadnienie.

Wiele się dziś pisze i mówi o wojnie przyszłości. Bezcelowem byłoby tu przytaczać zdania wybitnych autorytetów wojskowych z tej dziedziny, jak również niestarczyłoby tu miejsca na wymienienie tej masy dzieł, jakie z tej dziedziny napisano dotychczas. W wszystkich krajach rozważne głosy przestrzegają społeczeństwo i budzą je z drzemki i rozbrownionych marzeń, nawiązując do czujności i przygotowania zawczasu zrębów przyszłej obrony w myśl tej zasady, że wobec użycia nowoczesnych środków walki, do obrony będzie powołanym cały bez wyjątku naród. Niestety tu i ówdzie istniejące towarzystwa organizują z chętnych, kadry obronne, cóż kiedy

akcja ta napotyka na nieprzezwyciężalne trudności i przesady. Dowodem czego u nas mała ilość członków LOPP. Olbrzymia większość społeczeństwa nie zdając sobie sprawy z ważności zagadnienia sądzi, iż świadcząc na wojsko, już tem samem zapewnia sobie obronę i tu jest ten największy błąd — wojsko w wojnie przyszłości będzie miało swe zadania, a ludność cywilna musi z nim pod każdym względem sprawnie i wydatnie współdziałać do czego niestety w masie swej przygotowaną nie jest.

Uchylenie się dzisiaj od należenia czynnego do organizacji obronnej choćby w myśl pozornie najsluszniejszych powodów, kiedyś może się tragicznie zemścić. Niemożna traktować sprawy w ten sposób, że będę dawał jak będę miał — zagadnienie przygotowania obrony musi być traktowane jako nieodparta konieczność życiowa, jak spanie, pożywienie i t. p. Przygotowywanie społecznej obrony nie może ulegać chwilowym fluktuacjom życia, musi ono być czynione i przeprowadzane stale, wytrwale i z jednakowym wysiłkiem, powiem więcej z wysiłkiem stale potęgującym się. W Polsce obecnie obserwujemy groźne zjawisko, brzemiennie w nieobliczalne następstwa, a jest nim masowe wycofywanie się z organizacji społecznych o charakterze obronnym jak LOPP. i PCK. Motywem wystąpienia jest rzekomo 15% zniżka poborów. Znając polski charakter, trudno mi uwierzyć, by 15% spowodowało absolutną niezdolność opłacania od 10 — 50 gr. miesięcznie na cele własnej i najbliższych obrony, raczej skłonny jestem przypuszczać, że jest to jedna z form demonstracji przeciw obniżeniu poborów. Przypuszczenie moje nie jest gołosłownem, bowiem czytałem wśród wielu deklaracji o wystąpieniu z jednej z tych organizacji, gdzie były członek oświadcza, że „występuje aż do czasu przywrócenia 15% dodatku”. Tak, dosłownie! Sądzę, że ten rodzaj wyrażania swego, zresztą słusznego niezadowolenia jest cośkolwiek niestosowny, bowiem przypomina to małe dziecko co na złość matce wkłada palec w ogień. Wreszcie należy to podkreślić z naciskiem, że zmasowego zaniedbywania obowią-

ku względem obrony Ojczyzny najwięcej uradowani będą nasi sąsiedzi wschodni i zachodni. Trudno świat przeżywa wciąż jeszcze drgawki po tragicznej chorobie wojny światowej i kryzys gospodarczy wszędzie istnieje — ponosiliśmy przez szereg lat ofiary z życia i krwi najlepszych synów narodu — ponośmy dzisiaj dużo łatwiejsze ofiary z naszego skąpego mienia. Ojczyzna jest naszą wspólną troską i sprawą serdeczną, na nią zaś obrażać się możemy. Zaniedbanie prac obronnych nie powstrzymamy chwilowo, aż do lepszych czasów, ich rozwoju przeciwnie zmarnujemy to co z takim wysiłkiem okupiono ofiarami, dotąd zostało dokonane, a tego nam nie wolno pod żadnym pozorem nawet 15% obniżki.

Przygotowanie społeczeństwa cywilnego do obrony powietrznej i przeciwgazowej musi postępować rażno naprzód, musi obejmować coraz szersze i szersze warstwy. Przygotowanie to w demokratycznym i kulturalnym państwie musi nosić charakter dobrowolny, płynący z poczucia obywatelskiego obowiązku, a nie z przymusu, jak się to dzieje na przykład w Rosji Sowieckiej, gdzie n. p. Rada m. Odessy zarządziła obowiązkowe szkolenie ludności w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Polecono sformować oddziały mężczyzn od 17—55 lat i kobiet od 17—40 lat. Obywatele zapisani do tych oddziałów p. lot. i p. gaz. pozostają w nich obowiązkowo przez 2 lata, podlegając dyscyplinie wojskowej i muszą brać udział w wszystkich ćwiczeniach okresowych i manewrach. Kierownictwo wyszkolenia tych oddziałów spoczywa w rękach Osoawiachimu (odpowiednik naszego LOPP.), który zaopatruje ludność w maski po cenie 7 rb. za sztukę (przeszło 30 zł u nas 25 zł.). Jak więc z tego widzimy tam już wprowadzono przymus, zdając sobie sprawę z ważności zagadnienia, przyczem należy zaznaczyć, że każdy obywatel sowiecki musi należeć do Osoawiachimu i płacić składki, co przy tamtejszej wprost rozpaczliwej nędzy społeczeństwa, nie mającego czego jeść ani się w co odziać, jest chyba postokroć trudniejsze niż w naszym wolnym i kulturalnym kraju.

Musimy o tem stale i zawsze pamiętać, że tylko wtedy się obronimy przed napaścią wroga, jeżeli będziemy zorganizowani, będziemy posiadali potężne nowoczesne lotnictwo i środki obrony przeciwlotniczo-przeciwgazowej, w przeciwnym razie może się powtórzyć tragedia z przed stukilkudziesięciu laty. Pamiętajmy, że silne lotnictwo i obrona przeciwgazowa to silna Polska! — Organizujmy się, a da Bóg, że przetrwamy złe czasy i doczekamy lepszego jasnego jutra! Aka.

Garaż lub remiza

w bliskości dworca kol. i mostu
od zaraz do wynajęcia.

Senftleben, Zaborowo

Tel. Książ nr. 6.

Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 23 czerwca 1931 r.
o godz. 14 po poł. sprzedam w Gaju
pod Dolskiem najwięcej dającym za
gotówkę:

1 fortepian, siewnik „Węckiego”,
1 obraz, lampę wiszącą,
maszynę do szycia, bufet, kredens,
6 krów, 6 średniaków,
3 prosięta.

Talarczyk

komornik sądowy.

Ogłoszenie.

Dnia 22-go czerwca b. r. o godz. 12-tej
odbędzie się

przymusowa licytacja

w maj. Sowiniec, na której sprzedam
najwięcej dającemu za gotówkę

**26 sztuk bydła
młodocianego.**

Bydło zobaczyć można $\frac{1}{2}$ g. przed licytacją.

Chmielewski
egzekutor.



INTROLIGATORNIA

S. MIKOŁAJSKIEGO w ŚREMIE

poleca się

do oprawy wszelkich książek, czasopism
i roczników.

OPRAWA OBRAZÓW.

